



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Wietrzno, 18.03.. 2001 Nr 11 (267)

WIERZĘ !

CZYTAJĄ ? - NIE CZYTAJĄ!
A DLACZEGO ?

BO TRUDNE!



Było o Imieniu Boga; „JESTEM, KTÓRY JESTEM”
Co tu jest do rozumienia?

Czy maleństwo, które do matki wyciąga ramiona i wreszcie zawołało „Mama” rozumie co woła, a jednak jak matka raduje się tym, że dziecko tak na nią zawołało!

Dziecko po prostu czuje, że ta którą nazywa mama, jest tą której można bez reszty zaufać, ona urodziła, karmi, pielęgnuje i pampersy zmienia. Więc jak to nie wołać z uporem niezliczoną ilość razy „Mama”!



Kto czytał sercem, to radował się słowami Boga, „ Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił”, nie musiał ich rozumieć, ale miał się czym radować.

„JESTEM KTÓRY JESTEM”

To jest moje Imię na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia.

JAHWE (JHWH), „Ja jestem Tym, Który Jest”, Bóg mówi kim jest. To imię Boże jest tajemnicze, tak jak Bóg jest tajemnicą.

Czy tajemnicę Bożą można zrozumieć.



Teraz rozumiem dlaczego Jezus powiedział „Jeśli się nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Bożego”. A my chcemy wszystko rozumieć, a nie podejmujemy trudu poznania, lubimy tylko łatwe opowiadki, a przecież Królestwo Boże zdobywają ludzie gwałtowni, czyli nie lękający się trudu w poznawaniu Boga. Leo



Zawierzmy Maryi

Rozważania o Matce Boga i Matce ludzi

ks. Teofil Siudy

MARYJA PROWADZI DO EUCHARYSTII

To dzięki liturgii i poprzez liturgię kult Matki Jezusa i Matki Kościoła zyskuje jak gdyby eklezjalny „oddech” i staje się dobrem całego Kościoła. Nie pozostaje tylko czymś prywatnym i indywidualnym, lecz stanowi wyraz całej modlącej się wspólnoty.

W centrum i u szczytu kultu chrześcijańskiego znajduje się liturgia eucharystyczna. Jest zatem czymś oczywistym, że w tej właśnie liturgii, która każdego dnia uobecnia w Kościele Tajemnicę Paschalną Chrystusa, wspomina się Najświętszą Maryję Pannę. Czyni się to przede wszystkim w modlitwach eucharystycznych. Posługując się starożytnym Kanonem rzymskim, Kościół modli się: „Zjednoczeni z całym Kościołem, ze czią wspominamy najpierw pełną chwały Maryję, zawsze Dziewicę, Matkę Boga i naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

„Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii” - podkreśla Jan Paweł II w *Redemptoris Mater*. To właśnie w tej *Świętej Uczcie* staje się szczególnie widoczne i przeżywane przez lud chrześcijański macierzyństwo Dziewicy Maryi” (RM 44). W każdej Mszy św. możemy niejako odnaleźć kontynuację ma-

cierzyńskiej prośby Matki Jezusa z Kany, skierowaną do Syna: „Nie mają już wina” (J 2, 3) i wezwania do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Maryja wstawia się po macierzyńsku, ale jest także Nauczycielką. Jest „wzorem ducha pobożności, z którym Kościół zarówno czci, jak i przeżywając wyraża Boskie tajemnice” (MC 16). Właśnie na wzór Maryi-Nauczycielki wspólnota eucharystyczna słucha słowa Bożego, modli się, składa ofiarę.

Z tej racji kult maryjny wiąże się ściśle z kultem eucharystycznym, sprzyjając jego pogłębieniu. Natomiast w samej świętej liturgii znajduje się „złota reguła” całej pobożności maryjnej. Nikt z nas nie powinien o tym zapominać.



Dziś tj. 18.03.2001 r. NIE-DZIEŁA 3 W POSTU ☐

Dziś Po sumie Gorzkie Żale ☐

W poniedziałek (19.03)

Uroczystość św. Józefa

Oblubieńca NMP. Jest to dzień

imienin Księdza Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego Józefa Michalika. Uroczystość św. Józefa jest także świętem patronalnym rzemieślników. ☐ W poniedziałek i wtorek Mszy św. nie będzie ☐ W środę Msza św. o godz. 17.30. Przed Mszą św. Nowenna Nieustająca, hołd Matce Bożej składają dzieci kl. III ☐ We czwartek (22.03) Msza św. o godz. 18.30 koncelebrowana przez Księżę dekanatu dukielskiego ☐ W piątek tj 23.03 o godz. 17.00 Droga Krzyżowa. Do rozważania poszczególnych Stacji zapraszam rodziny: 1. Janina i Ferdynand Gruszczyński. 2 - Jadwiga i Bogusław Janeski. 3 - Zenobia i Jan Jaracz. 4 - Henryka i Jan Jaracz. 5 -

Maria i Krzysztof Jaracz. 6- Agnieszka i Tadeusz Jastrzab. 7- Danuta i Stanisław Jastrzebski. 8- Marta i Stefan Jastrzebski. 9- Kazimiera i Andrzej Kamiński. 10- Krystyna i Tadeusz Kamiński. 11- Zuzanna i Marek Karpaciński. 12- Jolanta i Ireneusz Kijowski. 13- Edyta i Wojciech Kolanko. 14- Krystyna i Edward Korab.

□ W środę o godz. 19.00 spotkanie z Ojcami dzieci kl II. □ W piątek szkoła modlitwy a o godz. 20.15 Kurs przedmałżeński dla młodzieży. □ W sobotę Msza św. o godz. 7.30 rano.

Chrzest w Kościele— Mistagogia celebracji



Znaczenie i łaska sakramentu chrztu ukazują się jasno w obrzędach jego celebracji. Uczestnicząc w nich a uważa, śledząc czynności i słowa tej celebracji, wierni są wprowadzani w całe bogactwo tego, co ten sakrament oznacza i co urzeczywistnia w każdym neoficie. W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują: 19.03 Anna Bogacz, Kazimiera Kamińska, Ireneusz Kijowski, Paweł Longawa, Józef Szyszczak; 20.03 Maria Soltysik, Sylwia Rymek; 22.03 Kazimierz Świątek; 23.03 Michałina Piotrowska, Eleonora Wierdak; 24.03 Anna Długosz; 25.03 Józef Czelný.

Wierzę w życie wieczne.

Stwórca nieba i ziemi jest także Tym, który zachowuje wiernie swoje przymierze z Abrahamem i jego potomstwem. W tej perspektywie



zacznie wyrażać się wiara w zmartwychwstanie. Męczennicy machabejscy wyznają w godzinie próby: *Król świata ... nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego. W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych zmarłych:* 19.03 + Edward Wierdak; 20.03 + Justyn Długosz, Cecylia Pikul; 21.03 + Edward Kusiak; 23.03 + Władysław Michalczyk. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!*

W kościele sprzątały: Benigna Kocur, Henryka Wójcik i Adolfin Smolak. Bóg zapłać!

Wielki Post — czas czterdziestodniowego przygotowania Paschy

Wielki Post nazwę swą zawdzięcza przede wszystkim praktykom pokutnym wiernych, ponieważ posty, obok modlitwy i spowiedzi, zajmowały poczesne miejsce. A były to posty często bardzo surowe; nie spożywano przez cały Wielki Post pokarmów mięsnych ani też nie używano tłuszczów zwierzęcych. Wierność tej praktyce była tak daleko posunięta, że gospodynie w Środę Popielcową wypalały patelnie i inne naczynia kuchenne, by w nich nie pozostała nawet odrobina tłuszczu. Wiernie realizowano wezwania Joela proroka czytane w liturgii pierwszego dnia wielkopostnego: „Nawróćcie się do mnie całym swym sercem przez post i płacz, i lament” (Jl 2,12).

W pierwszych wiekach istnienia Kościoła post przedwielkanocny trwał krótko i był bardzo surowy. W połowie trzeciego wieku zasadniczo poszczono tydzień. Pojawia się w tym czasie już post dwutygodniowy. W późniejszym okresie zaczęto wydłużać post przedwielkanocny do czterdziestu, pięćdziesięciu, a nawet siedemdziesięciu dni. Ostatecznie praktyka postu przedwielkanocnego została ujednoliconą w całym Kościele przez papieża św. Grzegorza Wielkiego w VI wieku i objęła okres 40-tu dni nie wliczając niedziel, były one bowiem w praktyce Kościoła zawsze dniami radości. Czterdziestodniowy post jest naśladowaniem Chrystusa, który przez 40 dni przygotowywał się do publicznej działalności, a także do swojej Paschy — przejścia przez mękę i śmierć do chwały zmartwychwstania.

Post czterdziestodniowy znany był już w IV wieku, miał on jednak charakter przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Katechumeni przygotowywali się dość intensywnie do przyjęcia w Wielką Sobotę Chrztu św., publiczni pokutnicy — na pojednanie się z Kościołem w Wielki Czwartek, a wszyscy wierni — do odnowienia łaski Chrztu św. i owocnego przeżycia pamiątki Śmierci i Zmartwychwstania Pana. W okresie tych czterdziestu dni wyznaczano kilka dni postu połączonych z pewnymi obrzędami, np. posypanie głów popiołem itp. Z biegiem czasu cały ten okres zaczęto uważać za czas postu. Tak właśnie było w historii naszego Kościoła. Wielki Post miał podwójny charakter: przygotowania do chrztu i realizowania Chrystusowego wezwania do pokuty.

Msze św. 1. pon. 19.03	
2. wt. 20.03.	;
3. śr 21. 03	;
4. czw. 22. 03. Dziękczynna	
5. piąt. 23. 03 + Leonia Sanocka	
6. sob. 24. 03 ++ Kazimiera i Tadeusz Szydło; ++Helena i Jan Mazur	
7. n. 25. 03	

Liść apostołski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych

Nowe energie

15. Przedstawiłem tutaj tylko niektóre najważniejsze zarysy doświadczenia jubileuszowego. Pozostawiło nam ono wiele wspomnień. Gdybyśmy jednak mieli wyrazić najwziewiej samą istotę wielkiego dziedzictwa Jubileuszu, nie wahałbym się stwierdzić, że jest nią *kontemplacja oblicza Chrystusa*: Chrystusa, którego postrzegamy jako postać historyczną i jako tajemnicę, i którego wieloraką obecność przeżywamy w Kościele i w świecie, wyznając, że On jest sensem historii i światłem na naszej drodze.

Teraz winniśmy spojrzeć w przyszłość. «wyplynać na głębiej», ufając słowu Chrystusa: *Duc in altum!* To, czego dokonaliśmy w minionym roku, nie upoważnia nas bynajmniej do jakiegoś zwyczajnego zadowolenia ani tym bardziej nie pozwala nam zaniechać dalszych działań. Przeciwnie, dotychczasowe doświadczenia powinny *wzbudzić nowe energie*, nakłaniając nas, byśmy wyrazili entuzjazm w konkretnych przedsięwzięciach. Jezus sam napomina nas: «Ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego» (Łk 9,62). W służbie Królestwu nie ma czasu, aby oglądać się za siebie, a tym bardziej, aby oddawać się bezczynności. Czeką nas wiele zadań, musimy zatem opracować skuteczny program duszpasterski na okres po Jubileuszu.

Ważne jest jednak, aby wszystko, co z Bożą pomocą postanowimy, było głęboko zakorzenione w kontemplacji i w modlitwie. Żyjemy w epoce nieustannej aktywności, która często staje się gorączkowa i łatwo może się przerodzić w «działanie dla działania». Musimy opierać się tej pokusie i starać się najpierw «być», zanim zaczniemy «działać». Przypomnijmy tu słowa, jakimi Jezus napominał Martę: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba [mało albo] tylko jednego» (Łk 10,41-42). W tym duchu, zanim poddam wam pod rozwałę pewne propozycje działania, pragnę podzielić się z wami kilkoma refleksjami nad tajemnicą Chrystusa, który jest jedynym fundamentem całej naszej działalności duszpasterskiej.

II
OBLICZE DO KONTEMPLACJI

16. «CHCEMY UJRZEĆ JEZUSA» (J 12,21). Duchowe echo tej prośby, skierowanej do apostoła Filipa przez kilku Greków, którzy przybyli do Jerozolimy z pielgrzymką paschalną, rozbrzmiewało w naszych uszach także w minionym Roku Jubileuszowym. Podobnie jak tamci pielgrzymi sprzed dwóch tysięcy lat, także ludzie naszych czasów, choć może nie zawsze świadomie, proszą dzisiejszych chrześcijan, aby nie tylko «mówili» o Chrystusie, ale w pewnym sensie pozwolili im Go «zobaczyć». A czyż zadanie Kościoła nie polega właśnie na tym, że ma on odzwierciedlać światłość Chrystusa we wszystkich epokach dziejów i sprawiać, aby blask Jego oblicza zajaśniał także pokoleniom nowego tysiąclecia?

Nasze świadectwo byłoby jednak niedopuszczalnie ubogie, gdybyśmy my sami jako pierwsi nie byli tymi, którzy *kontemplują oblicze Chrystusa*. Wielki Jubileusz z pewnością dopomógł nam stać się nimi w głębszym sensie. Gdy po zakończeniu Jubileuszu powracamy na zwyczajną drogę, niosąc w sercu całe bogactwo doświadczeń, jakich zazналиśmy w tym niezwykłym okresie, bardziej niż kiedykolwiek *wpatrujemy się w oblicze Pana*.